

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/emigracja/55512,Oredownik-sprawy-polskiej-Ignacy-Jan-Paderewski-18601941.html>



Uroczystości otwarcia Sejmu Ustawodawczego Fot. NAC

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Orędownik sprawy polskiej Ignacy Jan Paderewski (1860-1941)

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej (1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: ADAM GRZEGORZ DĄBROWSKI 29.08.2019

Ignacy Jan Paderewski był wybitnym pianistą i kompozytorem, gorącym patriotą i mężem stanu, filantropem i działaczem społecznym. Jego zaangażowanie w polską sprawę było absolutnie bezinteresowne. Na trwałe

wpisał się w poczet osób najbardziej zasłużonych dla odzyskania przez Polskę niepodległości.

Urodził się i dzieciństwo spędził w Kuryłówce na Podolu (ziemie I Rzeczypospolitej zagrabione przez Rosję w II rozbiórce Polski). Tam odebrał pierwszą edukację (patriotyczną, muzyczną, ogólną), tam miały miejsce jego pierwsze występy publiczne. Naukę kontynuował w Warszawie, Berlinie i Wiedniu. Wkrótce rozpoczął działalność koncertową, podczas której miał okazję zawrzeć znajomość z wieloma osobistościami międzynarodowej sceny politycznej. Szybko stał się osobą powszechnie znaną i cenioną, a swoją sławę budował także poprzez działalność charytatywną, niewątpliwy dar krasomówczy oraz pierwsze wystąpienia o charakterze politycznym, dotyczące bieżącej sytuacji międzynarodowej.

Głośnym echem wśród Polaków zamieszkałych na terenie trzech państw zaborczych (Austro-Węgier, Cesarstwa Niemieckiego i Imperium Rosyjskiego) oraz przebywających na emigracji odbiła się uroczystość odsłonięcia w Krakowie 15 lipca 1910 r. pomnika Grunwaldzkiego. Odbyło się to podczas obchodów pięćsetnej rocznicy pamiętnej bitwy pod Grunwaldem. Inicjatorem budowy i fundatorem monumentu był Paderewski, a było to swoiste preludium do jego działalności na rzecz sprawy polskiej, prowadzonej w czasie I wojny światowej i po jej zakończeniu.

Dyplomacja czasu wojny

Wybuch wojny zastał Paderewskiego w Szwajcarii, wśród stosunkowo nielicznej i zróżnicowanej politycznie, ale aktywnej tamtejszej Polonii. Jej przedstawiciele – pod wpływem nadchodzących z ziem polskich wiadomości o dramatycznej sytuacji materialnej rodaków – w styczniu 1915 r. powołali do życia Komitet Generalny Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce z siedzibą w Vevey. Paderewski został wiceprezesem honorowym i prezesem wszystkich filii tej organizacji, które zamierzano utworzyć w innych państwach. Komitet zapewnił, że w neutralnej Szwajcarii nie będzie podejmował żadnych działań o charakterze politycznym, co zaowocowało jego oficjalnym uznaniem przez władze szwajcarskie i umożliwiło podjęcie akcji pomocy humanitarnej na rzecz ludności cywilnej ziem polskich.

Szybko stał się osobą powszechnie znaną i cenioną, a swoją sławę budował także poprzez działalność charytatywną, niewątpliwy dar krasomówczy oraz pierwsze wystąpienia o charakterze politycznym,

dotyczące bieżącej sytuacji międzynarodowej.

Paderewski udał się kolejno do Paryża i Londynu z zamiarem powołania tam filii komitetu. W obu przypadkach misje te zakończyły się powodzeniem, jednak aby pozyskać do tych gremiów przedstawicieli kół rządowych Francji i Wielkiej Brytanii, musiał wyrazić zgodę na uczestnictwo oficjalnych przedstawicieli dyplomatycznych carskiej Rosji, która była wojennym sojusznikiem Paryża i Londynu.

Następnym etapem podróży Paderewskiego były Stany Zjednoczone (wówczas również państwo neutralne), gdzie działało wiele – skłóconych ze sobą – organizacji polonijnych. Chcąc zaktywizować amerykańską Polonię i zjednoczyć ją wokół idei komitetu z Vevey, pianista zdecydował się na objazd wszystkich skupisk polonijnych w USA. W trakcie tego tournée pertraktował z reprezentantami polskiego wychodźstwa, koncertował, wygłaszał płomienne mowy. Działalność ta została szybko dostrzeżona także przez społeczeństwo amerykańskie oraz władze federalne, stąd w kierownictwie utworzonego niebawem American Committee of the Polish Victims' Relief Fund zasiadło wiele znanych osobistości.

Jednak najcenniejsze okazało się pozyskanie dla sprawy polskiej Edwarda House'a – przyjaciela i najbliższego doradcy ówczesnego prezydenta USA, Thomasa Woodrowa Wilsona. Dzięki poparciu House'a Paderewski mógł w 1916 r. dwukrotnie spotkać się z amerykańskim prezydentem. Występował w rozmowie z nim jako oficjalny reprezentant Polonii, wcześniej bowiem przejął kierownictwo Wydziału Narodowego. Była to organizacja o charakterze politycznym, wyodrębniona z prowadzącego działalność charytatywną Polskiego Centralnego Komitetu Ratunkowego. Komitet jednoczył tę część Polonii amerykańskiej, która sympatyzowała z państwami ententy.



Ignacy Jan Paderewski. Fot. NAC



**Ignacy Jan Paderewski przemawia
na wiecu w Nowym Jorku, 1919 r.**

Fot. Wikimedia Commons

Na początku stycznia 1917 r. House zwrócił się do Paderewskiego z prośbą o pilne sporządzenie memoriału dotyczącego zagadnień polskich, który miałby zostać przedstawiony prezydentowi. Paderewski błyskawicznie przygotował (w oparciu o posiadane różne materiały statystyczne i historyczne) dwa teksty: jeden datowany na 11 stycznia 1917 r., drugi bez daty, spisany między 11 a 22 stycznia 1917 r. Opisał w nich historię ziem polskich, sytuację w poszczególnych zaborach oraz propozycję przyszłego kształtu odrodzonej Polski. I jakkolwiek nie ma na to bezpośrednich dowodów, memoriały te mogły mieć wpływ – choćby pośredni – na fragmenty dwóch orędzi Wilsona do amerykańskiego senatu. Pierwsze orędzie, z 22 stycznia 1917 r., zawierało słowa „wszyscy politycy są zgodni, iż powinna istnieć niepodległa, zjednoczona Polska”. Drugie, wygłoszone 7 stycznia 1918 r., a powszechnie znane jako czternastopunktowy program pokojowy dla świata po zakończeniu I wojny światowej, zawierało z kolei (w punkcie trzynastym) zdanie: „Należy stworzyć niezależne państwo polskie, które winno obejmować terytoria zamieszkałe przez ludność niezaprzeczalnie polską, któremu należy zapewnić swobodny i bezpieczny dostęp do morza; należy zagwarantować paktem międzynarodowym jego niezależność polityczną i gospodarczą oraz integralność terytorialną”. Szczególnie drugie orędzie, wygłoszone w momencie gdy Stany Zjednoczone były już zaangażowane w wojnę światową, umacniało poparcie kwestii polskiej na arenie polityki międzynarodowej.

Dzięki poparciu House'a Paderewski mógł w 1916 r. dwukrotnie spotkać się z amerykańskim prezydentem. Występował w rozmowie z nim jako oficjalny reprezentant Polonii, wcześniej bowiem przejął

kierownictwo Wydziału Narodowego. Była to organizacja o charakterze politycznym, wyodrębniona z prowadzącej działalność charytatywną Polskiego Centralnego Komitetu Ratunkowego.

Innym polem działania Paderewskiego były starania o utworzenie polskiej armii na terenie Stanów Zjednoczonych – w rozumieniu samodzielnych jednostek wojskowych, a nie oddziałów posiłkowych przy armiach państw ententy. Jednak starania te spotykały się początkowo ze zdecydowaną nieprzychylną postawą władz amerykańskich, w tym prezydenta Wilsona. Dopiero jesienią 1917 r. zgodzono się na to, by do tworzonej we Francji Armii Polskiej byli werbowani ochotnicy spośród obywateli amerykańskiego pochodzenia, nieobjętych poborem do armii USA.

Wcześniej, w sierpniu 1917 r., w szwajcarskiej Lozannie powstał Komitet Narodowy Polski, którego założyciele mieli ambicję reprezentowania na arenie międzynarodowej całokształtu spraw polskich (niebawem siedzibę KNP przeniesiono do Paryża). Prezesem został Roman Dmowski, lider polskiego ruchu narodowego. Wkrótce państwa ententy uznały komitet za oficjalną reprezentację interesów polskich. Funkcję przedstawiciela komitetu na terenie Stanów Zjednoczonych zaproponowano Paderewskiemu, który równocześnie kontynuował akcję organizowania pomocy finansowej dla ziem polskich oraz zachęcał do zgłaszania się do polskiej armii. O ile jednak zbiórka pieniędzy przyniosła wymierne efekty, o tyle liczba ochotników deklarujących zamiar wstąpienia w szeregi polskiego wojska była dużo mniejsza od spodziewanej.

Na czele rządu

Pobyt w Stanach Zjednoczonych zakończył Paderewski utworzeniem Biura Informacyjnego (dla propagowania kwestii polskiej w prasie amerykańskiej) oraz Biura Przemysłowo-Handlowego (mającego przygotować grunt pod przyszłe polsko-amerykańskie stosunki ekonomiczne) i w listopadzie 1918 r. udał się do Europy. Po krótkim pobycie w Wielkiej Brytanii i Francji wypłynął na pokładzie brytyjskiego okrętu wojennego do Polski, której niepodległość została notyfikowana 16 listopada 1918 r. i w której działał już rząd centralny, kierowany przez polityka socjalistycznego Jędrzeja Moraczewskiego, a funkcję głowy państwa – jako Tymczasowy Naczelnik Państwa – pełnił Józef Piłsudski.

Symboliczne znaczenie dla procesu powrotu Polski nad Bałtyk miała wizyta Paderewskiego w Gdańsku (25 i 26 grudnia 1918 r.), gdzie przyjął zaproszenie do Poznania, wystosowane przez grupę działaczy niepodległościowych z Wielkopolski. Do miasta nad Wartą dotarł 26 grudnia, witany owacyjnie przez rodaków. Pobyt pianisty w Poznaniu stał się iskrą, która doprowadziła do wybuchu powstania antyniemieckiego. Szybko objęło ono teren prawie całej Wielkopolski i okazało się jedynym dużym polskim zrywem powstańczym

zakończonym pełnym sukcesem: na mocy postanowień traktatu wersalskiego Wielkopolska została przyłączona do odrodzonego państwa polskiego.

Z Poznania Paderewski wyruszył do Warszawy, gdzie również był owacyjnie witany. Traktowany jak mąż opatrnościowy Polski, od razu został wciągnięty w wir wydarzeń politycznych. Wobec trudnej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej państwa zachodziła konieczność zmiany dotychczasowego rządu i powołania takiego, na którego czele stanęłaby osoba ciesząca się poparciem szerokiego kręgu stronnictw politycznych w Polsce, a jednocześnie – zaufaniem państw zachodnich. Osobą taką był Paderewski. Został desygnowany na premiera (oficjalnie nazywanego w tym okresie prezydentem ministrów) i zajmował to stanowisko od 16 stycznia do 9 grudnia 1919 r., kierując także resortem spraw zagranicznych.

Sukcesy na arenie międzynarodowej nie mogły jednak przysłonić trudnej sytuacji na polskiej scenie politycznej i krytyki poczynącej się do rządu Paderewskiego. W efekcie podał się on do dymisji, zrezygnował też ze stanowiska ministra spraw zagranicznych. Niebawem udał się do Szwajcarii.

Najpilniejszymi kwestiami polityki wewnętrznej, wymagającymi wręcz natychmiastowych decyzji były: poprawa trudnej sytuacji finansowej państwa (w tym walka z inflacją i zapewnienie płynności w egzekwowaniu należności podatkowych), odbudowa handlu i przemysłu, zapewnienie porządku i bezpieczeństwa publicznego. Z kolei w polityce zagranicznej na plan pierwszy wysuwały się zbrojne konflikty graniczne z sąsiadami na południu i wschodzie (z Czechosłowacją, Zachodnioukraińską Republiką Ludową i Rosją sowiecką) oraz – rozstrzygnięty ostatecznie drogą pokojową – spór z Niemcami. Kluczowe były tu ustalenia wersalskiej konferencji pokojowej. Na czele polskiej delegacji na tę konferencję stanęli Paderewski, jako przewodniczący (przybył do Wersalu 5 kwietnia), oraz zastępujący go do tego momentu Dmowski. Oni też 28 czerwca 1919 r. złożyli swoje podpisy na dokumencie, który przeszedł do historii jako traktat wersalski. Ich autorytetowi, zaangażowaniu, darowi przekonywania, jak też pracy pozostałych członków polskiej delegacji, zawdzięczała Rzeczpospolita rozstrzygnięcia dla niej najkorzystniejsze, jakie w ówczesnej sytuacji można było osiągnąć. Parlament polski zatwierdził traktat 31 lipca 1919 r.



Ignacy Jan Paderewski w filmie brytyjskim Sonata księżycowa, 1937 r. Fot. NAC



Sarkofag Ignacego Jana Paderewskiego w krypcie katedry św. Jana w Warszawie. Fot. Wikimedia Commons

Sukcesy na arenie międzynarodowej nie mogły jednak przysłonić trudnej sytuacji na polskiej scenie politycznej i krytyki poczynąń rządu Paderewskiego. W efekcie podał się on do dymisji, zrezygnował też ze stanowiska ministra spraw zagranicznych. Niebawem udał się do Szwajcarii. Na krótko wrócił do czynnej służby w dyplomacji, przyjmując nominację na stanowisko delegata Polski przy Lidze Narodów, organizacji mającej na celu utrzymanie pokoju na świecie. Funkcję tę pełnił od 18 lipca 1920 do 23 maja 1921 r. (na pierwszym uroczystym posiedzeniu Ligi zgotowano mu gorącą owacją), po czym ostatecznie wycofał się z czynnej działalności politycznej. Jednak z uwagą śledził rozwój sytuacji w ojczyźnie. W 1936 r. został współzałożycielem tzw. Frontu Morges – porozumienia działaczy stronnictw opozycyjnych wobec rządzącego

Polską piłsudczykowski obozu sanacyjnego.

Po wybuchu II wojny światowej znów zaangażował swój autorytet – zarówno wśród rodaków, jak i na forum międzynarodowym – w pomoc sprawie polskiej. Został przewodniczącym Rady Narodowej RP, pełniąc funkcję emigracyjnego parlamentu, jednak ze względu na podeszły wiek i stan zdrowia wziął udział tylko w jednym posiedzeniu tego gremium. W 1940 r. udał się do USA, gdzie kontynuował – w miarę sił – kampanię na rzecz sprawy polskiej. Zmarł w czerwcu 1941 r. Nowym Jorku. Został pochowany z honorami na Cmentarzu Narodowym w Arlington. W 1992 r. jego prochy sprowadzono do Polski i złożono w sarkofagu w warszawskiej katedrze św. Jana Chrzciciela.

Tekst pochodzi z numeru 9/2018 „Biuletynu IPN”

COFNIJ SIĘ